

KS. HENRYK MISZTAL

KOŚCIELNI CENZORZY KSIĄG

Kościół, jako stróż wiary i obyczajów, niemal od samego początku swojego istnienia sprawował cenzurę ksiąg. Obecnie, po Soborze Watykańskim II, dyskutuje się na temat metod przeprowadzania cenzury oraz materii jej podległej, lecz sama instytucja cenzury prewencyjnej wydaje się być nadal niezbędna. Kongregacja Nauki Wiary w dekreście z dnia 14 czerwca 1966 r. podkreśliła, że pokłada silną nadzieję w czujnej zapobiegliwości ordynariuszy o sprawę cenzury książek¹. Cenzurę uprzednią stosuje także państwo, które w swoim ustawodawstwie zawiera przepisy odnośnie do kontroli prasy, publikacji i widowisk². Skuteczność cenzury uprzedniej zależy w dużym stopniu od odpowiedniego doboru cenzorów i sumiennego spełniania przez nich swoich obowiązków. Przepisy prawa kanonicznego określają kwalifikacje, wymagane od kandydata na stanowisko cenzora, oraz jego obowiązki.

I. WŁADZA KOMPETENTNA DO MIANOWANIA CENZORÓW

Cenzor to osoba wyznaczona przez kompetentną władzę kościelną do przeprowadzania cenzury pism i druków³. Urząd cenzora nie jest w ścisłym sensie urzędem kościelnym, ponieważ do jego wykonywania

¹ AAS An. 58: 1966 s. 445.

² Por. ustawodawstwo polskie: Dekret o utworzeniu Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z 5 lipca 1946 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 34, poz. 210; zmiany: Dz. U. z 1948 r. Nr 36, poz. 257; Dz. U. z 1952 r. Nr 19, poz. 114; Dz. U. z 1953 r. Nr 49, poz. 239); Roz. Prezesa Rady Ministrów z 21 marca 1970 r. w sprawie zakresu i trybu sprawowania nadzoru i kontroli przez organa kontroli prasy, publikacji i widowisk (Dz. U. z 1970 r. Nr 6, poz. 50).

³ D. Wiest. *The Precensorship of Books* (The Catholic University of America Press. N. 17). Washington 1953 s. 135.

nie jest konieczna władza święceń i jurysdykcji⁴. Cenzor na podstawie kan. 363 może być zaliczony do urzędników kurialnych⁵. Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1393 § 1 postanawia, że w każdej kurii biskupiej należy ustanowić cenzorów z urzędu, którzy mają badać dzieła przed ich wydaniem⁶. W związku z tym przepisem rodzi się pytanie, jaka władza jest kompetentna do powoływania cenzorów ksiąg. Z kan. 1393 § 1 wynika, że jest nią biskup rezydencjalny, gdyż do niego należy obsada stanowisk kurialnych. Ma on całkowitą swobodę w mianowaniu i odwoływaniu cenzorów⁷. Może mianować ich na synodzie lub poza nim na czas określony lub bez określenia czasu, a nawet do oceny pojedynczego dzieła. Jeżeli w nominacji nie ma określonego czasu trwania urzędu, to przyjmuje się, że sprawujący go jest mianowany aż do odwołania. W imieniu biskupa rezydencjalnego może mianować cenzora wikariusz generalny, nawet bez specjalnego upoważnienia, lub wikariusz kapitulny, a w zakonach kleryckich wyjętych — wyżsi przełożeni zakonni⁸. Kodeks nie wspomina o tym, lecz prawa partykularne zakonne posiadają takie przepisy¹⁰. Jeżeli ordynariusz dla swojej diecezji wyznacza cenzora z kleru zakonnego, to najpierw poufnie powinien poradzić się przełożonego prowincjalnego lub generalnego w celu ustalenia prawości obyczajów i poglądów kandydata¹¹. Biskup rezydencjalny może także sam sprawować urząd cenzora¹². Praktycznie jednak, ze względu

⁴ Can. 145 § 1: „Officium ecclesiasticum [...] stricto autem sensu est munus ordinatione sive divina sive ecclesiastica stabiliter constitutum, ad normam sacrorum canonum conferendum, aliquam saltem secumferens participationem ecclesiasticae potestatis sive ordinis sive iurisdictionis”.

⁵ A. B l a t. *Commentarium textus Codicis Iuris Canonici*. T. 3. Romae 1923 s. 345.

⁶ „In universis curiis episcopalibus censores ex officio adsint, qui edenda cognoscant”.

⁷ W § 38 konstytucji *Officiorum ac munerum* Leona XIII było powiedziane, że cenzorów ustanawiają biskupi. Przez biskupa rozumiano biskupa rezydencjalnego. Por. W. S z c z e p a ń s k i. *Nowy indeks ksiązek zakazanych oraz jego uzasadnienie, dzieje i nowe prawo*. Kraków 1903 s. 303. Papież Pius X w encyklice *Pascendi* z roku 1907 (Por. tłumaczenie polskie Okoniewskiego. Poznań 1909) użył słowa „ordinarius”. Kodeks Prawa Kanonicznego nie mówi wprost o biskupach, ale nakłada obowiązek, aby w każdej kurii byli mianowani cenzorzy z urzędu. Rządca diecezji jest biskup rezydencjalny i do niego należy mianowanie cenzorów. Por. F. W e r n z, P. V i d a l. *Ius canonicum ad normam codicis exactum*. T. 4. Vol. 2: *De rebus*. Romae 1935 s. 533.

⁸ H. J o n e. *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*. T. 2. Padeborn 1954 s. 533.

⁹ A. d e M e e s t e r. *Iuris canonici et iuris canonico-civilis compendium*. T. 1-3. Brugii 1921-1928. T. 3. Pars 1 s. 367 przyp. 9.

¹⁰ E. G a g o n. *La censure de livres*. Quebec 1945 s. 195.

¹¹ S.C.S. Off. decr. 22 mart. 1918 — AAS An. 10: 1918 s. 136.

¹² Tak twierdzi M. Conte a Coronata (*Institutiones Iuris Canonici*, Vol. 2. Taurini—Romae 1956 s. 338) opierając się na encyklice pap. Piusa X *Pascendi*. Por. J. G r z y w a c z. *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*. Lublin 1960 s. 5. Recenzen-

na dużą ilość przedkładanych do cenzury prac oraz zróżnicowaną ich tematykę i specjalizację dzieł, mianuje wielu cenzorów. Biskup ma obowiązek wyznaczyć cenzorów z urzędu (*ex officio*), do spraw specjalnych może wyznaczyć osobnych (*deputati*)¹³. Racją ustanowienia cenzorów specjalnych może być brak kwalifikacji do oceny określonych dzieł lub przeciążenie pracą cenzorów wyznaczonych z urzędu. Na podstawie kan. 1393 można wnioskować o tym, że w każdej diecezji powinno być kilku cenzorów, na pewno więcej niż jeden. Gdyby działał tylko jeden, niemożliwa byłaby realizacja § 5 tego kanonu, wymagającego zachowania w tajemnicy nazwiska osoby, która bada dzieło, aż do czasu wydania pozytywnej o nim opinii. Liczba cenzorów powinna być uzależniona od ilości dzieł, które przeciętnie są oddawane do cenzury. Jeżeli dzieła są wydawane przez katolickie uniwersytety lub podobne instytucje kościelne, to funkcje cenzorów spełniają najczęściej profesorowie wydziału teologicznego i prawa kanonicznego, którzy piszą recenzję wydawanego dzieła. Cenzorem czasopism katolickich jest często redaktor naczelny, jeżeli jest teologiem, lub profesor teologii recenzujący poszczególne artykuły. Nominacja na cenzora powinna być dokonywana na piśmie. Zanim jednak biskup mianuje cenzorów, musi być przekonany, że kandydaci posiadają wymagane prawem kwalifikacje.

II. KWALIFIKACJE WYMAGANE OD KANDYDATA NA STANOWISKO CENZORA

Kanon 1393 § 3 wylicza kwalifikacje, jakich się wymaga od kandydata na stanowisko cenzora. Według przepisów tego kanonu cenzorzy mogą być mianowani zarówno z kleru diecezjalnego, jak i zakonnego. Powinni się odznaczać odpowiednim wiekiem, wykształceniem i roztropnością. Przy wydawaniu sądu o dziełach mają iść drogą bezpieczną nie kierując się ani zbytnią surowością, ani pobłażliwością. Kongregacja Św. Oficjum dwukrotnie przypominała ordynariuszom, aby na cenzorów wybierali mężów roztropnych i uczonych, którzy są prawowierni w nauce i odznaczają się pobożnością¹⁴. Na podstawie tekstu kan. 1393 § 3 i dekretów Św. Oficjum z 1941 i 1942 r. wynika, że od kandydata na urząd cenzora wymagane są następujące kwalifikacje: 1. stan duchowny, 2. wiek odpowiedni, 3. wystarczające wykształcenie, 4. roztropność.

tem tej rozprawy był biskup lubelski, profesor zwyczajny Wydziału Prawa Kanonicznego, dlatego książka nie została dana do cenzury specjalnemu cenzorowi.

¹³ C. Augustine. *A Commentary on the New Code Canon Law*. T. 6. London 1931 s. 451.

¹⁴ S.C.S. Off. decr. 20 mart. 1941 — AAS An. 33: 1941 s. 121; S.C.S. Off. decr. 17 april. 1942.

1. Przede wszystkim wymaga się, aby cenzorem była osoba duchowna. Przepis ten był już zawarty w konstytucji Benedykta XIV (1740-1758) *Sollicita ac provida* z 17 VII 1753 roku¹⁵. Nie jest wymagane, aby kandydat na ten urząd był kapłanem. Według obecnych przepisów za osobę duchowną uważa się już diakona. W praktyce jednak dotychczasowej bardzo rzadko niekapłan zostawał cenzorem. Dla dzieł dotyczących życia zakonnego, wskazane jest, aby cenzorem był duchowny zakonny. Wydaje się, że obecnie, kiedy nawet sędzią w sprawach małżeńskich może być osoba świecka, wymagane, aby cenzorem była osoba duchowna, może ulec zmianie¹⁶.

2. Wiek odpowiedni, to drugi przymiot wymagany od kandydata na cenzora. Wydaje się, że tu nie chodzi o liczbę lat, ale o dojrzałość życiową.

3. Wykształcenie, czyli odpowiednia wiedza, jest szczególnie wymagana do tego, aby można było ze znajomością rzeczy oceniać dzieła. Przepis ten znajdujemy już w instrukcji papieża Klemensa VIII (1592-1605) *De impressione librorum*¹⁷. Później ów wymóg został powtórzony przez papieża Leona XIII w konstytucji *Officiorum ac munerum* z 1897 r.¹⁸ W praktyce na cenzorów należy wybierać ludzi specjalizujących się w dziedzinie wiedzy odpowiadającej treści dzieła oddanego do cenzury¹⁹.

4. Wreszcie przymiotem, jakiego kodeks wymaga od cenzora, jest roztropność i rozwaga. Rozwaga charakteryzuje się umiarkowanym sądem o rzeczach. Cenzor nie powinien kierować się ani zbytnią surowością, ani pobłażliwością, przesadami lub względami ludzkimi, niechęcią lub nienawiścią, ale działać zgodnie z zasadami wiary i moralności²⁰. Obecnie nie obowiązują przepisy papieża Aleksandra VII, wyrażone w *Observationes ad Regulam X*, zabraniające mianować cenzora, który jest krewnym lub przyjacielem autora albo zakonnikiem z domu zakonnego, do którego należy autor²¹.

¹⁵ Por. § 13 — *Codicis Iuris Canonici Fontes*. Cura Emi Petri Card. Gasparri editi. Vol. 1-9. Romae 1923-1939. Vol. 7-9 ed. cura et studio Emil Iuliani Card. Serédi. Romae 1938-1939. (Będę cytował: Fontes CIC.) T. 3 n. 426.

¹⁶ Por. motu proprio pap. Pawła VI z dnia 28 III 1971 r. *Causas matrimoniales* — AAS An. 68: 1971 s. 441-446.

¹⁷ Por. § 5 Fontes CIC. T. 2 n. 426.

¹⁸ Por. § 38 Fontes CIC. T. 3 n. 632.

¹⁹ S.C.S. Off. decr. 20 mart. 1941 — AAS An. 33: 1941 s. 121.

²⁰ Instr. *De impressione librorum*. Fontes CIC. T. 2 n. 426. Por. E. Jombart. *Censure*. W: *Dictionnaire de Droit Canonique*. T. 3. Paris 1938 col. 164-165.

²¹ Wiest, jw. s. 138.

III. OBOWIĄZKI CENZORÓW

Po otrzymaniu nominacji a przed przyjęciem urzędu cenzor powinien złożyć wyznanie wiary²². Przysięga antymodernistyczna nie jest już wymagana. Przez złożenie wyznania wiary cenzor podkreśla swoją prawowierność oraz zobowiązuje się przy ocenie dzieł przestrzegać zasad wiary i dyscypliny kościelnej. Po złożeniu wyznania wiary cenzor obejmuje urząd. Dzieła do oceny są mu przekazywane przez ordynariusza miejsca, albo na jego zlecenie przez kanclerza kurii lub innego cenzora z urzędu (*ex officio*). Autor nie może wybierać cenzora swojej pracy i nie wysyła tekstu do niego, lecz do kancelarii biskupiej. Chodzi bowiem o zachowanie tajemnicy o nazwisku cenzora, która obowiązuje aż do momentu wydania przychylniej opinii o dziele²³.

Gdyby opinia cenzora była nieprzychylna dziełu, to jego imię i nazwisko nie może być ujawnione²⁴. Celem tego zastrzeżenia jest obrona wolności cenzora przy ocenianiu ksiąg. Tajemnica co do nazwiska cenzora obowiązuje ordynariusza, kancelarię kurii i samego cenzora²⁵. Cenzor swoją opinię o dziele przesyła do kancelarii kurii, a nie bezpośrednio autorowi. Dokumenty korespondencji pomiędzy autorem i kanclerzem oraz kanclerzem i cenzorem powinny być przechowywane w archiwum kurii biskupiej.

Do cenzury zwykle wysyła się maszynopis pracy lub odbitki, jakie otrzymuje autor do korekty z drukarni, a wyjątkowo nawet pracę już wydrukowaną, chociaż ten wypadek powinien zachodzić bardzo rzadko, w sytuacji, gdy autor jest znany ze swoich publikacji²⁶. Jeżeli autor przesyła do cenzury pracę już wydrukowaną, to naraża się tym samym na ryzyko finansowe, gdyż cenzor może całkowicie pracę odrzucić lub nakazać dokonanie pewnych zmian.

Po otrzymaniu dzieła cenzor przystępuje do jego badania. Jeżeli nie czuje się kompetentny w dziedzinie wiedzy, o której traktuje dzieło, nie powinien podejmować się przeprowadzenia egzaminu. Wtedy ordyna-

²² Por. can. 1406 § 1 n. 7. Wymieniony kanon powołuje się na kanon 1393, a ten mówi tylko o cenzorze *ex officio*. Wydaje się jednak, że i deputaci powinni składać wyznanie wiary.

²³ Can. 1393 § 5 „*Auctoribus censoris nomen pateat numquam, antequam hic faventem sententiam ediderit*”. W prawie Leona XIII *Officiorum ac munerum* nie obowiązywała tajemnica co do osoby cenzora. Owszem wskazany był kontakt cenzora z autorem.

²⁴ Wernz, Vidal, jw. s. 142.

²⁵ Gagnon, jw. s. 205; Por. Encyklika Piusa X *Pascendi*.

²⁶ A. Boudinhon. *La nouvelle législation de l'Index*. Paris 1925 s. 263; Jombart, jw. col. 159; Gagnon, jw. s. 211; A. Vermeersch. *De prohibitione et censura librorum*. Romae 1906 s. 131.

riusz wyznacza innego cenzora ze swojej diecezji, a w braku specjalisty może poprosić cenzora z innej diecezji²⁷.

Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1393 § 2 podał wytyczne obowiązujące przy przeprowadzaniu egzaminu dzieł. Przy wykonywaniu swojego urzędu cenzorzy powinni bez oglądania się na względy ludzkie mieć przed oczyma jedynie dogmaty Kościoła i powszechną naukę katolicką, zawartą w dekretach soborów powszechnych oraz zgodnej nauce uznanych autorów. Przepis kodeksu został oparty o § 17 konstytucji papieża Benedykta XIV *Sollicita ac provida* z 9 VI 1753 r.²⁸. Część § 17 tejże konstytucji została włączona do § 39 konstytucji papieża Leona XIII *Officiorum ac munerum* z dnia 25 I 1897 r.²⁹

W oparciu o cytowane przepisy kanoniści ustalili pewne normy, którymi cenzorowie powinni się kierować przy przeprowadzaniu egzaminu dzieł. Są to normy doktrynalne, tekstowe i dyscyplinarne oraz osobne normy dla świętych obrazów.

Normy doktrynalne to wskazówki dla cenzorów odnośnie do badania nauki zawartej w dziełach — o ile jest ona zgodna z dogmatami i zwyczajnym nauczaniem Kościoła, które się dokonuje przez dekrety soborów powszechnych, konstytucje i przepisy Stolicy Apostolskiej oraz zgodną naukę uznanych autorów³⁰. W prawie przedkodeksowym podkreślano konieczność bezstronności cenzora, zwłaszcza przy badaniu poglądów naukowych zawartych w dziełach. Podkreślano, że powinien on uszanować poglądy przeciwne jego własnym zapatrywaniom na daną kwestię w sprawach, w których Kościół nie orzekł wyraźnie swego stanowiska. Cenzor przy ocenie dzieł nie powinien rozstrzygać o naukowych kontrowersjach czy teologicznych systemach, na przykład o tomizmie lub molinizmie. Nie powinien potępiać dzieł, ani nie może nakładać na nie cenzur doktrynalnych. Do niego nie należy także wydawanie sądu o walorach literackich dzieła, o wartościach artystycznych i poglądach politycznych autora³¹.

Oprócz norm doktrynalnych cenzor powinien brać pod uwagę normy tekstowe. Mają one zastosowanie tylko przy niektórych wydawnictwach. Dotyczą zwłaszcza tłumaczeń Pisma św. na języki nowożytnie, wydań ksiąg liturgicznych, ksiąg ogłaszających odpusty, zbiorów dekretów kongregacji rzymskich, tłumaczeń i nowych wydań. W tym wypadku chodzi o dokładną zgodność przedruków z oryginałem lub wyda-

²⁷ *Wiest*, jw. s. 140.

²⁸ Por. § 17 *Fontes CIC*. T. 2 n. 426.

²⁹ Por. § 39 *Fontes CIC*. T. 3 n. 632.

³⁰ Can. 1399 § 2. Por. *Jone*, jw. s. 523.

³¹ C. Berutti. *Institutiones iuris canonici*. T. 4. Taurini—Romae 1939 s. 415.

nia według wzorczego (iuxta typicam) z wydaniem wzorczym (editio typica)³².

Pewne okoliczności dotyczące miejsca, czasu lub osób, mogą skłonić cenzora do szczególnej uwagi. Mówimy w takich wypadkach, że cenzor bierze pod uwagę normy *disciplinae*. Praca może nie zawierać błędów doktrynalnych ani tekstowych, ale zdarza się, iż porusza sprawy w danej chwili jeszcze świeże, drażniące, zwłaszcza w jakimś kraju lub okolicy. Cenzor powinien zwrócić uwagę, czy dzieła przedstawione do oceny są w danych okolicznościach czasu i miejsca odpowiednie. Gdyby sam miał wątpliwości, może się poradzić ordynariusza³³.

Osobne normy obowiązują odnośnie do cenzury obrazów. Nieobowiązujący już kan. 1399 n. 12° dawał wskazówki, które wydają się nadal służyć cenzorom za wzór, na co powinni oni zwracać uwagę oceniając je.

Według przepisu tego kanonu za zabronione uchodziły obrazy Pana Jezusa, Najświętszej Maryi Panny, Aniołów, Świętych i innych Sług Bożych, drukowane w jakikolwiek sposób, jeśli nie były zgodne z dekretami i pojęciami Kościoła. Podobnie utrzymuje instrukcja Św. Oficjum z 30 VI 1952 r. *De arte sacra*, wydana dla ordynariuszy miejsca³⁴. Nie zgodne z pojęciami i dekretami Kościoła są takie obrazy, które przedstawiają fałszywie dogmaty wiary³⁵, uwłaszczają przyzwoitości³⁶ i odbiegają od przyjętego w Kościele sposobu przedstawiania osób, rzeczy i prawd³⁷.

Po dokładnym przeczytaniu dzieła, porównaniu poszczególnych wyrażań z kontekstem, cenzor powinien podjąć decyzję. Gdyby miał wątpliwości co do niektórych wyrażań lub poglądów, to jeżeli chodzi o dzieła napisane przez katolika, powinien zakładać dobrą intencję autora i łagodniej osądzać³⁸.

Kanon 1393 § 4 wspomina, że zdanie cenzora o danym dziele powinno być wyrażone na piśmie. Pisemną opinię z datą i podpisem cenzor powinien przesłać do urzędu, który zlecił mu dane dzieło do cenzury.

³² Por. can. 1388-1392.

³³ Coronata, jw. Vol. 2. s. 337; De Meester, jw. T. 3. pars 1 s. 268.

³⁴ N. 6: *De arte figurativa*; „Episcopi et Superiores Religiosi denegent licentiam edendi libros, folia vel libellos periodicos, in quibus imagines impressae sint, ab Ecclesiae sensu et decretis alienae”. AAS An. 44: 1952 s. 545.

³⁵ Por. can. 1279 § 3; S.C.S. Off. decr. 8 april 1916 — AAS An. 8: 1916 s. 140; S.C.S. Off. decr. 16 mart. 1928 — AAS An. 20: 1928 s. 108.

³⁶ S.C.S. Off. decr. 30 mart. 1921 — AAS An. 13: 1921 s. 197; J. Grzywacz. *Kult Boży, urząd nauczycielski Kościoła*. Warszawa 1969 s. 72 n.

³⁷ Por. S.C. Rituum decr. 15 iul. 1914 — AAS An. 6: 1914 s. 382 n.; S.C. Rituum decr. 9 nov. 1921 — AAS An. 13: 1921 s. 545; Wiest (jw. s. 144 nota 52) podaje wiele źródeł przedkodeksowych w tej materii.

³⁸ Por. §18 konst. Benedykta XIV *Sollicita ac provida*. Fontes CIC. T. 2 n. 426.

Opinia dana na piśmie potrzebna jest nie do ważności aktu, ale do udokumentowania faktu przeprowadzenia egzaminu dzieła. Powinna być przechowywana w archiwum kurialnym³⁹. -

Jeżeli jest przychylna dziełu, wyraża się ją ogólnym „nihil obstat”. Jeżeli dzieło wymaga poprawy i jest nadzieja, że po korekcie otrzyma pozytywną opinię, to cenzor ma prawo użyć formuły „aliquid obstat donec corrigatur”, lecz wtedy powinien zaznaczyć miejsca wymagające poprawy. Negatywna opinia cenzora może być wyrażona w formie „aliquid obstat” lub w podobny sposób. W przypadkach poruszonych w kan. 1387-1391 cenzor może podać swoją opinię w formie „concordat cum originali”⁴⁰.

Sąd cenzora jest dopóty opinią prywatną, dopóki nie zostanie wydane przez ordynariusza pozwolenie na druk. W okresie obowiązywania prawa przedkodeksowego pozwolenie ordynariusza na druk udzielane było gratis, ale pracę cenzora wynagradzano⁴¹. Kodeks nie zawiera żadnych przepisów odnośnie do wynagrodzenia pracy cenzorów. Wydaje się, że prawodawcy chodzi o usunięcie wszystkich pozorów tendencyjności cenzora. Nie ma przeszkód ze strony prawa, aby cenzora wynagradzać jako urzędnika kurialnego w ramach opłat kancelaryjnych, po wypełnieniu zadania.

IV. POZWOLENIE WŁADZY KOŚCIELNEJ NA DRUK DZIEŁ

W oparciu o opinię cenzora ordynariusz ma powziąć decyzję co do wydania pozwolenia na druk. W zwykłych warunkach ordynariusz powinien pójść za sądem cenzora⁴². Gdy cenzor wydał „nihil obstat” zasadniczo ordynariusz powinien udzielić pozwolenia na druk, natomiast gdy cenzor wydał opinię „aliquid obstat”, powinien go odmówić⁴³. Ordynariusz tylko wtedy mógłby nie pójść za sądem cenzora, gdyby zachodziły obiektywne i poważne powody, jak: brak kompetencji u cenzora, niedokładne badanie, kierowanie się przez niego czysto osobistymi racjami. Do odmowy pozwolenia nie wystarcza, że ordynariusz nie zgadza

³⁹ F. Cappello. *Summa iuris canonici ad usum scholarum concinnata*. T. 2 s. 422.

⁴⁰ *Wiest*, jw. s. 144.

⁴¹ *Officiorum ac munerum* § 40 Fontes CIC. T. 3 n. 632.

⁴² Vermeersch, jw. s. 140. W prawie przedkodeksowym mówiło się wprost o obowiązku przyjęcia opinii cenzora przez ordynariusza i oparcia się na niej przy wydawaniu pozwolenia na druk. Por. Szczepański, jw. s. 307.

⁴³ Can. 1393 § 4: „Censor sententiam scripto dare debet. Quae si fuerit, Ordinarius potestatem edendi faciat, cui tamen praeponatur censoris iudicium [...]”. Przepis ten opiera się na X Regule Indeksu Trydenckiego, instrukcji Klemensa VIII *De impressione librorum* §§ 4, 5 i na konst. Leona XIII *Officiorum ac munerum* § 40. Por. Jombart, jw. col. 165.

się z poglądami autora, choć dzieło nie zawiera nic przeciwnego wierze i obyczajom⁴⁴.

Czasami mogą zajść szczególne okoliczności, już po wydaniu opinii cenzora, że powstrzymają ordynariusza od wydania pozwolenia na druk. Na przykład może ukazać się decyzja władz kościelnych w sprawie spornej, poruszonej w dziele, decyzja odrzucająca opinie dotąd tolerowane⁴⁵. Pewną normą dyrektywną jest nadal konstytucja papieża Benedykta XIV (1740-1758) *Sollicita ac provida* z 9 VII 1753 r., która nakazywała w wypadku negatywnej noty — odnośnie do dzieł napisanych przez katolików — wydanej przez jednego cenzora, oddać pracę drugiemu cenzorowi. Imię i nazwisko cenzora pierwszego powinno być utrzymane w tajemnicy. Jeżeli sąd obu cenzorów zgadzał się, należało go przyjąć jako rozstrzygający. Jeżeli obaj cenzorowie różnili się w ocenie pracy, dzieło należało oddać trzeciemu wraz z opinią dwóch pierwszych, ale bez podania ich nazwisk⁴⁶.

Mówiąc o pozwoleniu kompetentnej władzy na druk dzieła, mamy na myśli takie pozwolenie, które jest udzielane po przeprowadzeniu uprzedniej cenzury. Nie chodzi tu o pozwolenie dane duchownemu do pisania w czasopismach lub do wydawania dzieł o treści świeckiej. Takie pozwolenie nie ma w prawie przepisanej formy i może być udzielone ogólnie dla wielu dzieł lub na określony okres czasu⁴⁷.

Pozwolenie na druk to oświadczenie ordynariusza, że dzieło nie zawiera treści przeciwnej wierze i dobrym obyczajom i może być drukowane⁴⁸. Pozwolenie ordynariusza jest urzędowym dekretem administracyjnym. Jest aktem jurysdykcji dobrowolnej, czyli pozasądowej (*iurisdictio voluntaria*)⁴⁹. Udziela się go w formie reskryptu⁵⁰.

⁴⁴ Na dziele E. Schillebeekxa *Chrystus sakrament spotkania z Bogiem* (Kraków 1966) pod udzielonym imprimatur przez Karola Kard. Wojtyłę jest zamieszczona notatka: „Imprimatur stwierdza, że opatrzoną nim książkę, uważa się za wolną od błędu doktrynalnego lub moralnego. Nie oznacza jednak, by ci, którzy udzielają imprimatur, zgadzali się z treścią książki lub wyrażonymi w niej poglądami”.

⁴⁵ G a g n o n, jw. s. 149; J o n e (jw. s. 534) dodaje, że ordynariusz mógł nie pójść za opinią cenzora, jeżeli w sumieniu swoim był przekonany, że tak należało postąpić.

⁴⁶ § 5. Por. także §§ 4 i 8 tejże konstytucji. *Fontes CIC*. T. 2. n. 426.

⁴⁷ J o n e, jw. s. 534.

⁴⁸ S z c z e p a ń s k i, jw. s. 308.

⁴⁹ W i e s t (jw. s. 150) idąc za Gagnonem rozróżnia dwa rodzaje pozwolenia na druk: 1. urzędowy akt, przez który władza kościelna sąd cenzora czyni swoim własnym — urzędowy sąd, że praca zgadza się z normami kościelnymi i nie zawiera w sobie nic przeciwnego tym zasadom; 2. urzędowy dekret administracyjny, który pozwala stronom zainteresowanym na druk dzieła. Wydaje się, że w praktyce takie rozróżnienie nie znajduje zastosowania.

⁵⁰ Trzy warunki reskryptu: na piśmie, na prośbę, od władzy kościelnej — w wypadku pozwolenia na druk weryfikują się. Por. V e r m e e r s c h, jw. s. 140.

Pozostaje jeszcze do omówienia treść reskryptu udzielającego pozwolenia na druk dzieł po przeprowadzonej cenzurze. Przede wszystkim powinno być w nim wyraźnie powiedziane, do jakiego dzieła się odnosi. Dlatego nie można opuścić nazwiska autora, tytułu pracy oraz opinii cenzora, która może być podana w jakiegokolwiek formie, byleby jasno wynikało z niej czy jest przychylna dziełu, czy nie⁵¹. Poza tym w pozwoleniu powinno być podane nazwisko cenzora; nie jest to wymagane jeśli sam ordynariusz pełnił tę funkcję. Gdyby zachodziły szczególne okoliczności, można opuścić nazwisko cenzora i podać tylko fakt udzielenia cenzury. Nie jest rzeczą konieczną podawać datę wystawienia pozytywnej opinii, bowiem wiadomo, że powinna ona poprzedzać pozwolenie na druk⁵².

Po podaniu opinii cenzora, reskrypt powinien w sposób dostatecznie jasny informować, że pozwolenie na druk jest faktycznie udzielone. Zwykle używa się słowa „imprimatur” — „wolno drukować”. Można też użyć innej formuły, byleby z niej jasno wynikało, że pozwolenie na druk zostało udzielone.

Pod treścią pozwolenia powinno być umieszczone nazwisko osoby pozwalającej. Jeżeli sam biskup rezydencjalny udziela pozwolenia, to podpisuje on lub jego wikariusz generalny⁵³.

Wreszcie w reskrypcie powinny być podane: data i miejsce udzielenia pozwolenia na druk⁵⁴. Reskrypt należy sporządzić w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Jeden egzemplarz dostarcza się autorowi, wydawcy lub innej osobie zajmującej się wydaniem dzieła, a drugi pozostaje w archiwum kurii biskupiej.

Kodeks nic nie mówi na temat ewentualnej opłaty jako taksy kancelaryjnej z racji udzielenia pozwolenia na druk. O ile jakaś taksa dla cenzora jako urzędnika kurialnego byłaby dopuszczalna po wykonaniu powierzonego zadania, o tyle w wypadku udzielenia pozwolenia na druk reskrypt jest udzielany gratis⁵⁵.

Kodeks Prawa Kanonicznego nie mówi nic o formie odmówienia pozwolenia na druk. Postanawia jedynie, że w razie zaistnienia takiego faktu, należy autorowi podać na jego żądanie racje odmowy, chyba że

⁵¹ Formułę „nihil obstat” podał Pius X w encyklice *Pascendi*. Por. § 44 ad IV.

⁵² Can. 1393 § 4 „[...] Extraordinariis tantum in adiunctis ac perquam raro, prudenti ordinarii arbitrio, censoris mentio omitti poterit”.

⁵³ Papież Leon X w konstytucji *Inter sollicitudines* wydanej na soborze laterańskim V (1515) wymagał, aby ordynariusz osobiście podpisywał pozwolenie.

⁵⁴ Can. 1394 § 1.

⁵⁵ *Coronata*, jw. Vol. 2. s. 338. Por. can 1507; § 40 konstytucji Leona XIII *Officiorum ac munerum* zawierał przepis: „Ordinarius in scriptis et omnino gratis, ullius publicandi licentiam [...] auctori concedat”. *Fontes CIC*. T. 3. n. 632.

przeciwko temu przemawia poważna przyczyna⁵⁶. Odmowa pozwolenia na druk nie jest karą dla autora, lecz oznacza że dzieło w dalszym ciągu nie może być publikowane. Jeśli wymaga ono tylko małych poprawek, ordynariusz powinien najpierw polecić wprowadzenie ich, a następnie wydać pozwolenie na druk. Nie powinien udzielać pozwolenia warunkowego⁵⁷. Pracę poprawioną należy ponownie oddać do cenzury, gdyż mógłby zajść wypadek, że dzieło z błędami posiadałoby pozwolenie władzy duchownej. Autor ma prawo zażądać od ordynariusza podania racji odmowy pozwolenia na druk. Ten może podać powody albo też uznać, że w danym wypadku należy utrzymać je w tajemnicy. Tylko poważna przyczyna mogłaby skłonić ordynariusza do odmowy podania racji, gdy prosi o nie autor pracy. Może nią być obawa, że nazwisko cenzora zostanie ujawnione i będzie on przez to narażony na przykrości. Racje odmowy powinny być podane i ich podawanie autorowi ma sens zwłaszcza wtedy, gdy nastąpiła ona z przyczyn czysto wewnętrznych, na przykład z powodu istnienia w dziele jakichś błędów, nieścisłości, ale jeśli nadaje się ono do poprawienia i oczyszczenia z nich⁵⁸.

Jeżeli autorowi odmówiono pozwolenia na druk, to może się on zwrócić z prośbą o wydanie opinii do innych kompetentnych ordynariuszy lub do Św. Kongregacji Nauki Wiary⁵⁹.

Kanon 1394 § 1 postanawia, że pozwolenie ordynariusza na wydanie dzieła ma być wydrukowane na początku lub na końcu dzieła, z przodu lub na odwrocie obrazu, z podaniem nazwiska pozwalającego oraz miejsca i czasu pozwolenia.

Zakres dzieł, które powinny posiadać wydrukowaną wzmiankę o udzieleniu pozwolenia, kanon ogranicza do książek, pism i obrazów. Jest to jednak wyliczenie tylko przykładowe, a przepis kan. 1394 § 1 dotyczy wszystkich publikacji, wymagających cenzury uprzedniej. Publikacje, które nie wymagają cenzury uprzedniej, lecz tylko zwykłego po-

⁵⁶ Can. 1394 § 2.

⁵⁷ Jest to tzw. *permissio sub conditione suspensiva de futuro*. Por. J. Pen-
n a c c h i. *In constitutionem apostolicam „Officiorum ac munerum” brevis commentatio*.
ASS An. 30: 1897-1898 s. 490.

⁵⁸ W 1898 r. Kongregacji Indeksu przedstawiono pytanie: „An ordinarii, qui pe-
racto examine alicuius libri, licentiam denegent eandem publicandi, teneantur auctori
rationes denegatae licentiae indicare” — S. C. Ind. 1 Sept. 1898 responderi mandavit:
„Affirmative, si liber videatur correctionis seu expurgationis esse capax”. ASS 31:
1898/1899 s. 256. Por. decr. S.C.S. Off. 23 dec. 1923. AAS An. 15: 1923 s. 615.

⁵⁹ De Meester, jw. T. 3. Pars 1 s. 369 przyp. 1; Wernz, Vidal, jw. T. 4.
Vol. 2 s. 142; Boudinhon, jw. s. 260. Wymienieni autorzy podają, że można od-
woływać się do Św. Oficjum. Obecnie kompetencje te przejęła Kongregacja Nauki
Wiary.

zwolenia — na przykład książki o treści świeckiej pisane przez duchownego — mogą być wydane bez wzmianki o jego udzieleniu.

Gdyby w druku opuszczono wzmiankę o udzielonym pozwoleniu, to można ją dołączyć na osobnej kartce do każdej kopii drukowanej pracy. Kanon wymaga drukowania wzmianki o pozwoleniu udzielonym przez ordynariusza, natomiast nie wspomina o potrzebie drukowania wzmianki o aprobachie przełożonych zakonnych. Dlatego z prawa powszechnego nie ma ścisłego obowiązku drukowania wzmianki o ich pozwoleniu, choć prawo partykularne może taki nakaz zawierać i faktycznie taka praktyka jest dość szeroko rozpowszechniona⁶⁰.

Adnotacja, którą należy drukować na dziełach, powinna zawierać nazwisko udzielającego pozwolenia, datę, miejsce i sam fakt jego udzielenia. Innych wymogów kanon nie podaje. Dlatego obecnie nie potrzeba drukować na dziele nazwiska autora i wydawcy, czego domagał się § 43 konstytucji Leona XIII *Officiorum ac munerum*⁶¹. Nie ma także obowiązku drukowania nazwiska cenzora i jego opinii o dziele. Zalecenia encykliki Piusa X *Pascendi* z 1907 r. i motu proprio *Sacrorum Antistitum*, aby drukować nazwisko i opinię cenzora, nie zostały przyjęte przez Kodeks Prawa Kanonicznego. Pozwolenie bowiem ordynariusza wystarczająco informuje, że książka jest dozwolona do czytania, a wymogi prawa są dostatecznie wypełnione, jeżeli opinia cenzora pozostanie w archiwum kurii. Kanon 1394 § 1 nakazuje ponadto drukować na dziele wzmiankę o samym fakcie udzielenia pozwolenia na druk.

Wśród kanonistów dyskutuje się na temat, czy pozwolenie ordynariusza powinno być przytoczone dosłownie z podaniem dnia, miesiąca i roku aprobaty, czy wystarczy ogólna formuła „cum permissu superiorum” — za pozwoleniem władzy — bez podawania daty i miejsca udzielenia pozwolenia na druk. Kwestia ta była rozważana bezpośrednio po wydaniu konstytucji Leona XIII *Officiorum ac munerum*, to jest po roku 1897. Już wtedy kanoniści reprezentowali trzy różne opinie: jedni domagali się dokładnej adnotacji o udzielonym pozwoleniu, drudzy przyjmowali, że wystarczy ogólna formuła „za zezwoleniem władzy duchownej”, pozostali zaś twierdzili, że opinia pierwsza jest zgodna z literą prawa, ale wystarczy przyjąć drugą z dodaniem wzmianki, która władza udzieliła pozwolenia. Na przykład można napisać: za zezwoleniem ordynariusza krakowskiego lub lubelskiego⁶². Po wydaniu Kodeksu

⁶⁰ W prawie przedkodeksowym był przepis nakazujący druk pozwolenia przełożonych zakonnych na początku lub końcu dzieła. Por. § 36 konst. *Officiorum ac munerum*. Przepis ten dotyczył jedynie zakonów ścisłych. Por. Szczepański, jw. s. 300.

⁶¹ Fontes CIC. T. 3 n. 632.

⁶² Szczepański, jw. s. 308.

Prawa Kanonicznego za opinią przyjmującą, że wystarczy ogólna formuła „za zezwoleniem władzy kościelnej” — opowiada się Coronata⁶³. Według jednak litery prawa trudno się zgodzić na tę formułę. Racje są następujące: 1. Bez podania daty i miejsca pozwolenia nie można poznać, kiedy i gdzie dzieło zostało zaaprobowane, czy ma aprobatę dla pierwszego czy dla drugiego wydania. 2. Nie można poznać, czy pozwolenie zostało uzyskane od właściwego przełożonego. 3. Nie jest jasne, który przełożony jest odpowiedzialny za przeprowadzenie cenzury. Taka ogólna adnotacja o udzieleniu pozwolenia może być okazją do nauzyć i nieporozumień. Tłumaczenie, że na małych obrazkach i broszurkach jest mało miejsca na adnotację o pozwoleniu, nie wydaje się przekonujące. Wstawienie ich wraz z krótką formułą „imprimatur” nie zajmie więcej miejsca niż wyrażenie „de licentia superiorum ecclesiasticorum” bez podania daty i miejsca udzielenia pozwolenia. Kanon domaga się wyraźnie podania daty, miejsca i faktu udzielenia pozwolenia nawet na obrazach. W wypadku, gdy dzieło mogłoby natrafić na przeszkody w rozpowszechnianiu, na przykład wśród niekatolików, Stolica Apostolska, a wypadku nagląym także ordynariusz miejsca, mogą dyspensować od zachowania kan. 1394 § 1⁶⁴.

ECCLESIASTICAL CENSORS OF BOOKS

Summary

As a custodian of the Christian faith and morals the Church has resorted to preventive censorship almost from the very beginning of her existence. Nowadays prior censorship is still indispensable as it helps the believers to choose what is approved by the Church out of an immense output of the printed word. If prior censorship is to fulfil its tasks without inhibiting at the same time the influence exercised by the written word upon the community it ought to be performed by carefully selected, conscientious persons having sufficient knowledge to evaluate the investigated work. Prior censorship is performed by persons known as censors, appointed by a suitable ecclesiastical authority. The present article gives the regulations now in force together with the comments by canonists regarding the authority competent to appoint censors, censors' qualifications and duties as well as the criteria of evaluation. The article contains also a detailed discussion of the usual procedure of evaluating the works, passing the censor's verdict and giving the permission to print. A censor ought to be of the appropriate age, education and wisdom. When passing the judgement he ought to follow a safe path motivated neither by too excessive sternness nor leniency, neither by prejudice nor forbearance, dislike or hatred, but he should act according to the principles of faith and ethics. In the course of practising censorship certain doctrinal, textual and disciplinary norms have

⁶³ Jw. Vol. 2 s. 338.

⁶⁴ Tamże Vol. 2 s. 339; Jombart, jw. col. 168; Vermeersch, jw. s. 142; Wiest, jw. s. 160.

been worked out by canonists, making the evaluation of the works easier. There are separate regulations founded on the statements of the Apostolic See and concerning the pictures intended for cult. A censor's opinion expressed in writing is sent to the diocesan authority which ordered the censorship, and it is only after the bishop's rescript that the statement that the given work is not contrary to the Christian faith and morals becomes valid. Approval of the work being merely an official statement of its conformability to the principles of the Christian faith and morals does not mean that the work is recommended to the members of the Church or that there exists a complete agreement with the author's opinions or the contents of the work.

•